

Sygn. akt I ACa 597/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2019 r. w Krakowie na rozprawie  
sprawy z powództwa G. J., M. J. i K. K. (1) jako następców prawnych W. J.  
przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 9 lutego 2018 r. sygn. akt I C 3132/15

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów G. J. i M. J. kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 597/18

## UZASADNIENIE

Powód W. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego(...) SA S. na swoją rzecz kwoty 350.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 13.140 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną wypadkiem komunikacyjnym z dnia 6 listopada 2012 roku.

(...) SA wyносиło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Uznając swą odpowiedzialność co do zasady strona pozwana wskazała, że dokonała zapłaty na rzecz powoda kwoty 80 000

tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 825 zł z tytułu zwiększonych potrzeb. Wyplacone świadczenia było według pozwanej wyczerpujące.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2018r. sygn. akt I C 3132/15 Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 100.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2015r. do dnia zapłaty (pkt I), zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 4240zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2015r.(pkt II), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt III), nakazał pobrać tytułem kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa : od powoda z zasądzonego roszczenia kwotę 1111zł, a od strony pozwanej kwotę 5215zł (pkt V) i zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 listopada 2012 roku w K. przy ulicy (...) powód uległ wypadkowi drogowemu. Sprawcą wypadku był Z. B., który w K. na ulicy (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki D. (...) numer rejestracyjny (...) nie zachował szczególnej ostrożności przy dojeżdżaniu do wyznaczonego przejścia dla pierwszych i nie ustąpił pierwszeństwa przemieszczający mu się po tym przejściu z lewej na prawą stronę W. J., w wyniku czego doszło do potrącenia, w następstwie którego powód doznał rany i otarcia naskórka na głowie, złamania otwartego podudzia prawego, a obrażenia powyższe spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres czasu powyżej 7 dni. Wyrokiem Sądu Rejonowego wK. z dnia 24 stycznia 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt (...) oskarżony Z. B. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu to jest o przestępstwo z art. 177 § 1 kodeksu karnego. i wymierzono mu karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł .

Po wypadku W. J. został przewieziony do (...) Szpitala(...) w K., gdzie wykonano repozycję i zespolenie złamania śrubami. Po trzech dniach z powodu niestabilności zespolenia założono stabilizator zewnętrzny. Leczenie złamania było powikłane ropnym zapaleniem kości i stawem rzekomym kości piszczelowej. Powód został przekazany do dalszego leczenia w (...) Publicznym Szpitalu (...) w O.. Leczenie zapalenia kości u powoda polegało na kilkakrotnym operacyjnym usuwaniu powstałego ogniska zapalnego w miejscu złamania i leczeniu operacyjnym powstałego w tym miejscu ubytku skóry. Po wygojeniu zmian zapalnych na kości powstał jej ubytek, który wymagał transportu fragmentów kości piszczelowej przy użyciu aparatu Ilizarowa. Obecnie w badaniu RTG nadal stwierdza się niepełny zrost kości piszczelowej w miejscu pobrania przeszczepu kostnego tzn. w okolicy bliższej przynasady. Leczenie urazów, których powód doznał w wyniku wypadku samochodowego nie zostało zakończone. Trwałym następstwem przebytego złamania i zapalenia kości piszczelowej było skrócenie długości podudzia prawego wynoszące 4 cm i końskie ustawienie stopy prawej spowodowane przykurczem mięśnia trójgłowego łydki. Skrócenie to wymagało stałego noszenia wyrównującego obuwia ortopedycznego z uwzględnieniem nieprawidłowego ustawienia stop. Powód według prognoz miał nigdy nie powrócić do stanu pełnej sprawności fizycznej, jaki miał przed wypadkiem komunikacyjnym.

Obrażenia powoda, zwłaszcza w okresie od listopada 2012 roku do listopada 2014 roku w okresie pourazowym i kolejnych operacjach wiązały się z dużym nasileniem dolegliwości bólowych, średnio 7 w skali VAS. Na etapie orzekania Sądu Okręgowego dolegliwości bólowe istniały już małym nasileniu, wynoszącym około 2 w skali VAS. Stan kończyny dolnej powoda nadal powodował konieczność poruszania się za pomocą 2 kul inwalidzkich, co w znaczny sposób ograniczało codzienną aktywność powoda. Wymagał on stałych zmian opatrunków przy miejscu wprowadzenia i wyprowadzenia drutów (...). Zaniechanie tej czynności mogło doprowadzić do powstania miejscowej infekcji bakteryjnej.

Powód wyburzył ścianę i w taki sposób urządził dom, aby umożliwić sobie poruszanie w domu wózkami i samodzielnie korzystać z łazienki, i wykonując samoobsługę. Z powodu ograniczeń w poruszaniu się, powodowi jednak nadal pomagali bliscy oraz znajomi, którzy zawozili go do szpitala w O., czasami przynosząc zakupy, obiad.

W. J. korzystał z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w K. od lutego 2013 roku w formie świadczeń finansowych i niepieniężnych. Powód miał przyznany zasiłek stały( wraz ze składkami na ubezpieczenie społeczne)

przyznany na okres od 1 kwietnia 2016 roku do 30 kwietnia 2018 roku w wysokości 481 zł. Ponadto W. J. został objęty pomocą społeczną w postaci:

- zasiłku okresowego z powodu długotrwałej choroby przyznanego wysokości 317 zł,
- zasiłku celowego na zakup opału wysokości 200 zł,
- posiłku regeneracyjnego w postaci obiadu dwudaniowego
- zasiłku celowego na dofinansowanie do zakupu leków wysokości 40 zł na miesiąc.

W. J. pobierał ponadto zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł miesięcznie. ( dowód karta 97- informacja Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie).

Powód za lata 2009 – 2011 złożył zeznania podatkowe w I Urzędzie Skarbowym, w których nie wykazał dochodów.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie . Odwołując się do art. 435 § 1 kc w związku z art. 436 kc, i art. 34 oraz art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zmianami) wskazał, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w związku z ruchem mechanicznego środka komunikacji w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego.

W ocenie Sądu Okręgowego kwota przyznana powodowi przez ubezpieczyciela w wysokości 80 000 zł nie rekompensowała doznanego przez niego cierpienia fizycznego i psychicznego. Przywołując treść art. 445 § 1 kc oraz wynikające z orzecznictwa kryteria ustalenia zadośćuczynienia rekompensującego całość krzywd zarówno już doznanego, jak i przyszłego , wskazał , że na skutek urazów doznanego w wypadku samochodowym poddany był wielokrotnie zabiegom operacyjnym, co wiązało się z dużym nasileniem dolegliwości bólowych i leczenie powoda nadal nie zostało zakończone, a powód nadal był ograniczony w codziennym funkcjonowaniu. Następstwa wypadku były trwale następstwa i ocenie Sądu właściwą kwotą z tytułu zadośćuczynienia powinna być kwota 180 000 zł, co uwzględniając już wypłaconą kwotę 80 000 zł, prowadziło do uwzględnienia powództwa w kwocie 100 000 zł. Taki rozmiar zadośćuczynienia był adekwatny do doznanego przez powoda krzywdy. Oddalając żądanie powoda w pozostałym zakresie Sąd miał na uwadze okoliczność, że powód na etapie orzekania był osobą samodzielną w zakresie samoobsługi, czynności związanych z przygotowaniem posiłków, a ujemne doznania przeżyte w związku z wypadkiem nie przybrały rozległych rozmiarów, aby uzasadniały zasądzenie zadośćuczynienia w dochodzonej przez powoda kwocie.

Odnosząc się do żądania odszkodowania Sąd Okręgowy przywołał przepis art. 444 § 1 kodeksu cywilnego i wskazał, że powód kontynuował leczenie w szpitalu w O., gdzie był zawożony przez swojego brata lub znajomego. Także po wyjściu ze szpitala i w okresach pooperacyjnych wymagał pomocy osób trzecich. W szpitalu w O. powód przebywał siedem razy. Biorąc pod uwagę odległość na trasie (...) powód przyjechał 2520 km, co przy przyjęciu ceny paliwa w kwocie 5 zł i średnim spalaniu 7 l na 100 km dało koszty w wysokości 1000złoty. Odnośnie opieki nad powodem Sąd Okręgowy uwzględnił, że przez 270 dni konieczna była opieka w rozmiarze 2 godzin dziennie , co przy stawce 6 zł za godzinę dało łącznie kwotę 3240 zł. Łącznie więc tytułu odszkodowania sąd przyznał powodowi kwotę 4240 zł. W pozostałej części Sąd uznał roszczenie za niezasadne. Powód nie korzystał bowiem z pomocy wykwalifikowanej opiekunki, ale z pomocy osób bliskich, brata, nie pracującej matki, sąsiadów. Ponadto strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 825 zł, która zdaniem Sądu pokryła koszty dojazdów rodziny do szpitala w celu odwiedzin powoda i dojazdów do innych placówek leczniczych. Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd powołał art. 100 kpc. Koszty sądowe obejmujące wydatki na biegłych sądowych oraz opłatę od pozwu Sąd rozliczył także stosunkowo.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając orzeczenie w pkt I co do kwoty 80000zł oraz w pkt II, V i VI, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, a w szczególności przepisów:

a) art. 232 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. art. 228 k.p.c. art. 278 k.p.c. i art. 233 §1k.p.c.

poprzez :

- dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału 17 września 2016 przez nieuwzględnienie opinii biegłej z zakresu psychologii R. P. oraz opinii z dnia 3 marca 2017 r. oraz opinii uzupełniającej z dnia 20 grudnia 2017 r. biegłego z zakresu chirurgii ortopedycznej oraz traumatologii Dr med. 'W. R. poprzez uznanie, iż odpowiednie zadośćuczynienie stanowi rażąco wygórowana kwota 180.000 zł;

b) art. 98 k.p.c. przez jego niezastosowanie i zniesienie kosztów pomiędzy stronami mimo uwzględnienia żądań powoda jedynie w ok. 10 %.

2. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego interpretację, a w szczególności:

- art. 361 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie faktu, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła;

- art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i zasądzenie zadośćuczynienia w rażąco wygórowanej wysokości,

Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym postępowania apelacyjnego, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana podniosła, że z opinii biegłej R. P. wynika, że stan psychiczny powoda nie ogranicza go w codziennej aktywności, powód nie ma zaburzeń depresyjnych, pourazowych związanych z wypadkiem a wypadek nie wpłynął nie wpłynął na aktywność zawodową powoda ponieważ od kilku lat przed wypadkiem powód nie pracował. Nie doznał on uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Nadto z opinii biegłego z zakresu ortopedii i chirurgii ortopedycznej i traumatologii wynika, że powód doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 200% a stan powoda ustalony na podstawie badań i dokumentacji medycznej nie daje podstawy do uznania wyższego uszczerbku. Strona pozwana zarzuciła, że zasądzona kwota w zestawieniu z kwotą wypłaconą na etapie likwidacji szkody jest rażąco wygórowana i prowadzi do wzbogacenia powoda. Ponadto nieprawidłowe było wzajemne zniesienie kosztów w sytuacji gdy żądanie zostało uwzględnione tylko w 25%.

W toku postępowania apelacyjnego powód zmarł, a do procesu wstąpili w miejsce zmarłego powoda jego spadkobiercy a to: G. J. i M. J. oraz K. K. (1).

G. J. i M. J. wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego .

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego z uwzględnieniem bezspornej okoliczności śmierci W. J. i zważył co następuje:

Nie jest zasadny zarzut wadliwej oceny dowodów albowiem Sąd Okręgowy prawidłowo określił następstwa wypadku. Jakkolwiek nie stwierdzono u powoda stanu depresyjnego to jednak z opinii biegłej P. wynika, że wypadek nasilił przedchorobowe zaburzenia osobowości powoda, doszło do zmniejszenia własnej oceny, poczucia wartości oraz bezradności i ujawnienia żalu złości, co przekładało się na bezsenność i zwiększyło doznanie bólu fizycznego (k.100). Także z tej opinii wynika, że jakkolwiek wypadek nie wpłynął na życie rodzinne i zawodowe powodowa to już zmienił się tryb życia powoda ze względu na utratę możliwości aktywnego wypoczynku. Potwierdza to też opinia biegłego W. R. z której wynikało, że na skutek wypadku powód musiał poruszać się za pomocą kul inwalidzkich (k108). Powód nadal miał też problemy adaptacyjne. Opinia ta jednoznacznie wskazuje, że powód wymagał dalszego leczenia: wprowadzenia i wyprowadzenia drutów Kirchnera oraz wskazywała, że mimo planowanych zabiegów powód nie

powróci nigdy do pełnej sprawności. Problemy przyszłe i możliwe powikłania potwierdziła zresztą okoliczność zgonu powoda w toku postępowania apelacyjnego.

Niezrozumiały był zarzut naruszenia powołanych przez Sąd Okręgowy przepisów dotyczących odszkodowania, w sytuacji niezakwestionowania ustaleń dotyczących poniesienia przez powoda kosztów przejazdów do szpitala i konieczności korzystania z pomocy osób trzecich.

Nie można też było podzielić zarzutu naruszenia art. 361 k.c. Związek uszczerbku zarówno związanego ze złamaniem kości jak i problemami osobowościowymi z wypadkiem został potwierdzony w opiniach. Odpowiedzialność za szkodę może obejmować także dalsze, pośrednie następstwa jeżeli stanowią one normalną prawidłowość występującą według doświadczenia życiowego i aktualnego stanu wiedzy z wysokim prawdopodobieństwem. Ropne pourazowe zapalenie kości stanowiło typowe powikłania złamań doznanych na skutek wypadku, stąd konsekwencje tego powikłania muszą być uwzględnione w ramach odpowiedzialności strony pozwanej.

Nie był także zasadny zarzut naruszenia art. 445§1 kc. Jakkolwiek powód w związku z otartym złamaniem kości piszczelowej prawej doznał 20% uszczerbku ortopedycznego, to jednak trzeba uwzględnić, że leczenie złamania polegało na siedmiokrotnych operacjach, a obrażenia zwłaszcza w okresie pourazowym, co najmniej przez dwa lata wiązały się z dużym nasileniem bólu fizycznego. Należy też podnieść, że zrost był niepełny, powód nie powrócił do sprawności a po ewentualnej konsolidacji kości piszczelowej i ewentualne usunięcie aparatu Lizarowa nie dawało szans na odzyskanie sprawności. Nadal też powód wymagał aż do śmierci okresowej pomocy środowiskowej.

Krzywda powoda była więc poważna, a w takiej sytuacji kwota zadośćuczynienia nie mogła być symboliczna, na co zresztą słusznie zwracał też uwagę Sąd pierwszej instancji. Kwota zadośćuczynienia musiała przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, szczególnie w sytuacji gdy naruszenie dotyczyło takiego dobra jak zdrowie. Doznane urazy nie zostały wyleczone i miały wpływ na życie poszkodowanego w przyszłości. Jak też słusznie podkreślił Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te, których poszkodowany już doznał, jak i te które w związku z doznaniem uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, wystąpią u niego w przyszłości (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2015 r. IV CSK 624/14). W tym przypadku powód nie tylko doznał cierpień związanych z bólem fizycznym i przeżył cierpienia psychiczne w związku z długotrwałym procesem leczenia lecz wiadome było, że jego udziałem będą dalsze cierpienia związane z dalszym leczeniem ale także z faktem braku możliwości powrotu do zdrowia. Niewątpliwie stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące temu poczucie bezradności wymagało odpowiedniej rekompensaty. Ta zdaniem Sądu Apelacyjnego nie została ustalona ani na rażąco wygórowanym ani na rażąco zaniżonym poziomie. Sąd drugiej instancji, jako Sąd meriti, władny jest zmienić wysokość zadośćuczynienia, jeżeli przyznane jest rażąco nieodpowiednie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 nie publ. LEX nr 146356), co w tej sprawie nie zachodziło.

Nie było też podstaw by uznać, że określenie wysokości zadośćuczynienia w tej sprawie prowadziło do rażącej dysproporcji w stosunku do orientacyjnego poziomu zasądzanych kwot z tytułu zadośćuczynienia w innych podobnych sprawach. Strona pozwana zmierzała do ustalenia zadośćuczynienia na poziomie kwoty 100000zł, a w konsekwencji do zasądzenia kwoty 20.000zł, w sytuacji gdy rekompensata na poziomie 75000-100000 odnosiła się w orzecznictwie do będącego skutkiem wypadku komunikacyjnego uszkodzenia kończyn, które wywoływało zdecydowanie mniejsze problemy operacyjne i stosunkowo nieznaczne upośledzenie sprawności na przyszłość ( vide Wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2016 r. I ACa 1025/15 i w Krakowie z dnia 14 lutego 2017 r. sygn. I ACa 1338/16). Ta okoliczność nie jest zupełnie pozbawiona znaczenia, albowiem pozwala ocenić, czy na tle tych innych przypadków żądane zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane lub zaniżone (por. wyroki Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02 LEX nr 157306 i z dnia 15 września 1999r. III CKN 339/98 OSNC 2000/3/58). z dnia 16 grudnia 2014 r., I PK 124/14, OSNP 2016, nr 6, poz. 70 i z dnia 1 czerwca 2017 r. I CSK 595/16 Legalis Numer 1629970).

Roszczenia o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców powoda (art. 445§3 kc.).

W konsekwencji apelację jako niezasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. i przy zastosowaniu §2 pkt 6 i §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki SSA Sławomir Jamróg